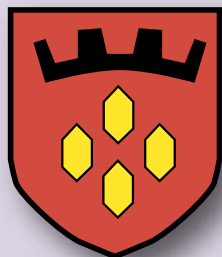


▪ Zawierzenie Piastowa i jego mieszkańców
Niepokalanemu Sercu Maryi Królowej Polski
Matki Jasnogórskiej

▪ Co z LO im. A. Mickiewicza?



TERAZ PIASTÓW

Bezpłatna Gazeta Lokalna

Nr 8 (1)/2013



Wesołej, pogodnej i ciepłej Wielkiej Nocy
oraz radosnego Śmigusa-Dyngusa
wszystkim mieszkańcom Piastowa
życzy Redakcja

Już za chwilę Wielka Noc. Dzień Zmartwychwstania Pańskiego to wyjątkowe święto. Uczy spokoju oraz poszanowania spraw fundamentalnych w życiu doczesnym każdego z nas. Ale też wiary w rozumienie rzeczy rzeczywistości ważnych, choć codziennych. Nauczmy się je rozróżniać: to, co czasem wydaje się najważniejsze – po jakimś czasie okazuje się nieistotne. A to, co z pozoru błahe – może z czasem urosnąć do rangi wielkiego problemu. Niechaj zatem tegoroczne Święta Wielkanocne będą nie tylko radością w rodzinnym gronie ale też chwilą głębszej refleksji nad nami samymi. Zdrowych, spokojnych i szczęśliwych chwil w tych wyjątkowych dniach z całego serca życzę wszystkim mieszkańcom naszego miasta

Marek Kubicki
Burmistrz Piastowa



Pragnę wszystkim Drogim Mieszkańcom Piastowa w imieniu Rady Miejskiej i własnym złożyć najserdeczniejsze życzenia spokojnych, radosnych i wesołych Świąt Wielkanocnych. Lecz niechaj w tych wyjątkowych dniach sprzyja nam także świadomość utonności naszego losu, przemijania czasu oraz potrzeby otwarcia naszych serc ku innym ludziom. Wielkanoc jest bowiem jak przypomnienie dzieciństwa, gdy wszystko było możliwe, ciekawe i pachnące, a czego tak pragniemy w naszym dorosłym życiu. To ciągle nasza nadzieja i wiara w coś, co zmartwychwstanie Chrystusa umacnia, a co pozwala nam czerpać siły każdego dnia. Przeżyjmy zatem te Święta z pogodą ducha, ale i odrobiną zadumy.

Maria Ziółek
Przewodnicząca Rady Miejskiej Piastowa

Stanowisko Rady Miejskiej w Piastowie w sprawie Zawierzenia Miasta Piastowa i Jego Mieszkańców Niepokalanemu Sercu Maryi Królowej Polski Matki Jasnogórskiej

Rada Miejska w Piastowie, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom i prośbom Parafian zawartym w piśmie złożonym przez Proboszczów piastowskich Parafii wyraża swoją aprobatę i akceptuje inicjatywę zawierzenia miasta Piastowa i jego Mieszkańców Niepokalanemu Sercu Maryi Królowej Polski Matki Jasnogórskiej.

Praktyka oddawania się Matce Bożej sięga zamierzonych czasów. Już królowie polscy z bezgraniczną ufnością zwracali oczy ku Maryi, oddawali Jej cześć i wzywali Ją w nieustającej modlitwie.

Długą listę czcicieli Matki Bożej składających Akt Oddania zamyka Jan Paweł II ze swoim zawołaniem „Totus Tuus” i powtarzanymi często publicznymi aktami zawierzenia Maryi świata, odwiedzanych krajów, diecezji, środowisk, konkretnych osób, a także siebie.

W obecnej dobie, kiedy wiara jest tak często ośmieszana i traktowana w lekceważący sposób, kiedy miłość, dobro, prostota i piękno to coś wstydlivego, natomiast to co złe jest przedstawiane jako interesujące, a nawet fascynujące, akt zawierzenia stanowić będzie świadectwo odwagi i chrześcijańskiej dojrzałości.

Mimo, że dziś w modzie jest bycie niezależnym, nieustannie podejmującym nowe wyzwania, pokonującym kolejne szczyble kariery oraz odnoszącym liczne, ziemskie sukcesy – niech oddanie się Matce Najświętszej będzie aktem pokory, roztropności i wyciszenia, ale nie słabości.

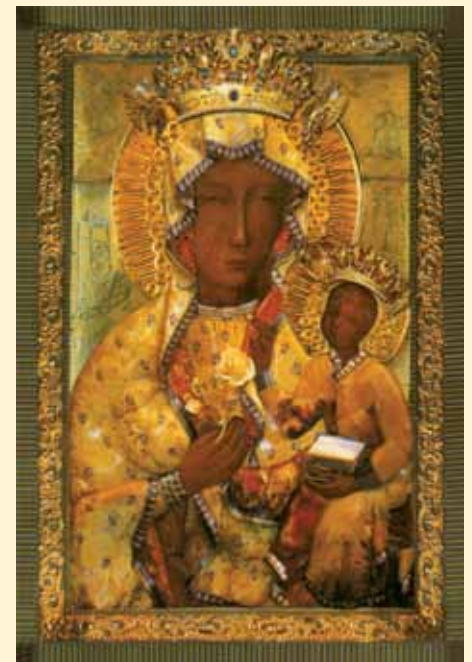
W obecnym Roku Wiary zawierzymy Matce Bożej i Jej wstawiennictwu nasze życie, pracę i wysiłki na rzecz rozwoju miasta Piastowa i Mieszkańców.

Wzorem chrześcijańskiej pobożności pragniemy przedłożyć Matce Najświętszej nasze trudne sytuacje indywidualne, rodzinne i społeczne, aby wyjednała dla nas u Chrystusa pomoc i pociechę.

Przedstawmy Jej również to, co budzi szczególną troskę, zwłaszcza biedę, bezrobocie, pogardę dla praw ludzkich, konflikty już istniejące czy zagrażające – powtarzając z wiarą i ufnością: „Święta Boża Rodzicielko, racz nie gardzić naszymi prośbami w potrzebach naszych, ale od wszelakich złych przygód racz nas zawsze wybawić”.

Przytaczając słowa Soboru: „Niechaj wszyscy chrześcijanie błagają wytrwale Matkę Boga i Matkę ludzi, aby Ona, która modlitwami swymi wspierała początki Kościoła wstawiała się u Syna swego, dopóki wszystkie rodziny ludów, zarówno tych, które noszą zaszczytne imię chrześcijańskie, jak i tych, co nie znają jeszcze swego zbawiciela, nie zespolą się szczęśliwie w pokoju i zgodzie w jeden Lud Boży.”

Niech zawierzenie będzie znakiem nadziei dla tych, którzy w braterskim dialogu pragną pogłębić swoje posłuszeństwo wiary, a nas niech pobudzi do stania się sługami wszystkich. W ten sposób proces dalszego rozwoju będzie przebiegał w atmosferze solidarności, czyli miłości, dobra i służby bliźniemu.



To, co może i powinno być zrobione wspólnym wysiłkiem wszystkich i dzięki łasce Bożej, aby życie ludzkie uczynić „bardziej ludzkim” – nawet jeśli jest niedoskonałe i tymczasowe – nie przepadnie i nie będzie daremne.

Wobec powyższego Rada Miejska aprobuje prośby mieszkańców, wspólnot parafialnych oraz Proboszczów, by zawierzyć nasze Miasto oraz jego mieszkańców Maryi.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Piastowa
Maria Ziółek,
Piastów, 26 marca 2013 r.

Rada Miejska przyjęła stanowisko w powyższej sprawie poprzez aklamację. Księża Proboszczowie piastowskich parafii p.w. Matki Bożej Częstochowskiej, św. Michała Archanioła oraz Chrystusa Króla Wszechświata w piśmie do Przewodniczącej Rady Miejskiej Pani Marii Ziółek zadeklarowali dopełnienie formalności proceduralnych z Kurią Metropolitalną w Warszawie oraz przygotowanie duchowe mieszkańców na przyjęcie Aktu Zawierzenia poprzez przeprowadzenie Misji Świętych w naszych parafiach. Powyższe uroczystości przewidywane są na przełomie maja i czerwca 2014 roku.

Przypomnijmy: 1 stycznia 1999 r. w wyniku wprowadzonej reformy administracyjnej powołano do życia powiaty (ustawa z 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym). W oparciu o nią oraz dwie inne ustawy: o samorządzie gminnym oraz systemie oświaty wszystkie powiaty w Polsce przejęły prowadzenie działających na ich terenie placówek oświatowych szczebla ponadgimnazjalnego. Nie inaczej działo się w powiecie pruszkowskim. Panująca jednak wtedy „wykładnia ekonomiczna” spowodowała, iż wiele zarządów tych powiatów postanowiło powierzyć prowadzenie szkół szczeblowi niżej: miastom i gminom.

W zawartym 20 sierpnia 2003 r. „Porozumieniu” Zarząd Powiatu Pruszkowskiego przekazał Miastu Piastów „zadanie własne, polegające na prowadzeniu szkoły ponadgimnazjalnej – Liceum Ogólnokształcącego im. A. Mickiewicza w Piastowie” (w 2003 r. utrzymanie LO im. A. Mickiewicza kosztowało 713 tys. zł., dzisiaj to 1,5 mln zł z czego 900 tys. to subwencje Ministerstwa Finansów). Porozumienie to zawarto na czas nieokreślony a możliwość jego wypowiedzenia

Burmistrz Piastowa, Marek Kubicki – Bardzo sobie cenię dotychczasową współpracę z Zarządem Powiatu Pruszkowskiego. Nie mogę jednak udawać, iż wypowiedzenie „Porozumienia o prowadzeniu przez Miasto Piastów LO im. A. Mickiewicza”, i to po 10-ciu latach jego obowiązywania, nie spowodowało mojego przygnębienia. Rozumiem powody ekonomiczne, budżetowe, finansowe leżące u podstaw decyzji Starostwa Powiatowego. Wiem, że w sensie formalno-prawnym nie mogę wymusić anulowania tego wypowiedzenia. Ale właśnie dlatego, jako burmistrz Piastowa, będę – co już wielokrotnie podkreślałem – z całym przekonaniem prosić, wyjaśniać, tłumaczyć, przekonywać, a nawet błagać, by LO im. Mickiewicza pozostało w gestii naszego samorządu. Mamy fundusze na utrzymanie tej placówki. Nadal nie zrezygnowaliśmy z koncepcji budowy zespołu licealno-gimnazjalnego na terenie przy ul. 11 Listopada. Z całą mocą podkreślam: w pełni solidaryzuję się ze wszystkimi apelami o pozostawienie dotychczasowego status quo tej szkoły lub wypracowania innej formuły porozumienia satysfakcjonującego obie strony. I jako burmistrz i prywatnie: ja także jestem absolwentem tego liceum. Jeszcze bardziej przykre jest to, że obecna opozycja w Radzie Miejskiej, będąca w poprzednich kadencjach u władzy i nie rozwiązując tego problemu ostatecznie, dzisiaj chce na tej sprawie zbić kapitał wyborczy. L.O. A. Mickiewicza jako instytucja oświatowa i nieruchomości nierozłącznie związana z Piastowem jest naszym wspólnym dobrem. I niezależnie od tego, kto byłby dzisiaj u władzy w tej sytuacji musiałby się zmierzyć z tym problemem.

Tradycja czy pieniądze?

Od kilku tygodni uwagę mieszkańców naszego miasta przyciąga planowane przez Zarząd Powiatu Pruszkowskiego przeniesienie LO im. A. Mickiewicza do budynku Zespołu Szkół przy ul. Namysłowskiego. Na dzień dzisiejszy jedno jest pewne: żadna sprawa od lat nie zaniepokoiła i nie zjednoczyła tak bardzo władz, radnych i mieszkańców Piastowa.

Maria Konopka, Dyrektorka LO im. A. Mickiewicza - Za dwa lata nasze liceum będzie obchodzić 70-lecie istnienia. Absolwentami naszej szkoły są całe pokolenia i rodziny piastowian. Pomysł z przeniesieniem naszej szkoły do budynku LO im. F. Nansena to nonsens. Powiada się, że szkoła to uczniowie, absolwenci a nie budynek. Nie do końca się z tym zgadzam. Budynek szkoły, jego położenie, otoczenie, wystrój itd. to elementarna część tradycji każdej placówki oświatowej. To coś niewymiernego, co na całe życie pozostaje w ludzkich sercach i umysłach. Nie można tego przekreślać. W budynku LO im. Nansena działają przecież już dwie szkoły. Dodać tam jeszcze trzecią? A gdzie autonomiczność szkoły. Gdzie odpowiedzialność nauczycieli? Rozwiązanie to redukuje, czy wręcz uniemożliwia prawidłowe, codzienne funkcjonowanie każdej z tych placówek. Mamy 12 sal lekcyjnych, tam jest ich 13. Mamy własny Szkolny Program Wychowawczy i Profilaktyczny uwzględniający również potrzeby uczniów niepełnosprawnych z klas integracyjnych. Co dalej ze standardami indywidualnych procesów nauczania i wielu innymi osiągnięciami dydaktycznymi naszej kadry nauczycielskiej? Podkreślam jeszcze raz: tak, szkoła to także budynek i miejsce, w którym jest on położony.

ustalono „co najmniej na 6 miesięcy przed zakończeniem roku szkolnego”.

Wszyscy byli wtedy szczęśliwi. Nikt nie rozmyślał specjalnie o tym, że w sensie prawnym jest ono umową użyczenia co do samej nieruchomości, a w jej dużym uproszczeniu, istotę i sens stanowi fakt, iż użyczający - w tym przypadku powiat pruszkowski - ma pozycję dominującą wobec „prowadzącego szkołę”, czyli władz samorządowych Piastowa.

Dziś już powszechnie wiadomo, iż w całej Polsce powiaty borykają się z trudnościami finansowymi. Dotyczy to także powiatu pruszkowskiego, któremu – jak podkreślił 19 marca br. na sesji rady jeden z radnych powiatowych: „Niedawno, bo miesiąc temu, okrojono nam budżet o 14 mln zł. Skutkiem tego borykamy się z różnego rodzaju problemami”.

Czy może zatem dziwić się, że 26 lutego br. burmistrz Piastowa Marek Kubicki otrzymał datowane dzień wcześniej pismo Zarządu Powiatu Pruszkowskiego wypowiadające „Porozumienie” zawarte w 2003 r. „z zachowaniem sześciomiesięcznego terminu wypowiedzenia, który skutkuje jego rozwiązaniem z dniem 31 sierpnia 2013 r.”? Może dziwić, bo wcześniej mimo jasnego przedstawiania opinii w tej materii, także w aspekcie reperkusji społecznych, negowano inne metody rozwiązania problemu.

Niepewne losy LO im. A. Mickiewicza stały się tematem rozmów w wielu gremiach. W specjalnym piśmie z 8 marca br. Rada Pedagogiczna tej szkoły wyraziła „głębokie zaniepokojenie zarówno nauczycieli jak i rodzi-

ców uczniów o przyszłość naszej placówki”. Jakże znamienne zabrzmiało zapisane tam zdanie: „Szkoła o tak szeroko ugruntowanych tradycjach, której początki sięgają tajnych kompletów z okresu okupacji hitlerowskiej od 70 lat nieprzerwanie, pomimo zawirowań historycznych prowadzi działalność oświatową”.

Nie mniej mocnym głosem zabrzmiał podpisany nazwiskami wielu profesorów warszawskich uczelni i placówek naukowych „List otwarty w obronie szkoły absolwentów LO im. A. Mickiewicza w Piastowie”, w którym czytamy m. in.: „Przez wiele lat Liceum cieszyło się zasłużoną renomą, a jego absolwenci z licznymi sukcesami kontynuowali edukację na wyższych uczelniach. Do tych chlubnych tradycji Szkoła nawiązuje w ostatnim czasie, gdy po latach pewnego obniżenia poziomu nauczania, od roku szkolnego 2003/2004 prowadzona jest przez Miasto Piastów. Stało się to możliwe w wyniku rozsądnego porozumienia zawartego pomiędzy samorządami miasta i powiatu pruszkowskiego. (...) Nie możemy zgodzić się na degradację naszej szkoły, a przez to pozbawienie naszych młodszych kolegów, jej dzisiejszych i przyszłych uczniów, szansy na godziwą edukację”.

Formalnie okres wypowiedzenia „Porozumienia” kończy się za 5 miesięcy. Czy to dużo czy zbyt mało na zrozumienie, iż są rzeczy, które trudno mierzyć pieniędzmi.

Danuta Oleś, dyrektor Zespołu Obsługi Placówek Oświatowych – W obecnym stanie rzeczy nie ma warunków do funkcjonowania tak wielkiej liczby uczniów w budynku LO im. F. Nansena. Siedziba LO im. A. Mickiewicza ma tradycję i poważanie wśród mieszkańców Piastowa. Uczniowie lubią tę szkołę. Jest być może mała, ale za to bezpieczna i świetnie zlokalizowana. Nie należy niszczyć czegoś co dobre i sprawdzone.

Radnym opozycji nie chce się już pracować w Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej

Dwoje radnych z klubu Nasz Piastów - Wspólnota Samorządowa zrezygnowało we wrześniu 2012 r. z pracy w Komisji Rewizyjnej bez uzasadnienia swoich decyzji. Do dnia dzisiejszego nie pojawiają się na jej posiedzeniach. Na kolejnej sesji radni ci w pisemnym oświadczeniu przedstawili powody rezygnacji, zarzucając „poczucie fikcji w podejmowanych przez komisję działaniach, brak debaty i czysto matematyczną ocenę dokumentów absolutoryjnych”. Przewodnicząca Rady Miejskiej, aby pozostać w zgodzie ze Statutem Miasta, który mówi, że skład Komisji Rewizyjnej musi liczyć pięciu radnych, w tym reprezentantów wszystkich klubów, zaproponowała wskazanie na miejsce rezygnujących innych radnych z klubu Nasz Piastów- Wspólnota Samorządowa. Nikt jednak nie zgłosił swojej kandydatury.



Jako przewodnicząca Komisji Rewizyjnej w odpowiedzi na zarzuty przedstawione przez radnych opozycyjnych, aby dać jasny przekaz wszystkim mieszkańcom naszego miasta, że nic niepokojącego nie dzieje się w pracy komisji przedstawiłam na sesji 26 marca 2013 r. poniższe stanowisko:

Zróznicowany skład Komisji Rewizyjnej obecnej kadencji, w mojej opinii prezentował się niezwykle obiecująco, biorąc pod uwagę doświadczenie Radnych, którzy wcześniej w niej pracowali oraz obecność nowych Radnych, z nowym spojrzeniem na wiele spraw. Mając świadomość powyższego, celem moim było stworzenie takich warunków pracy w komisji, aby oba te żywioły tj. „doświadczenie” i „nowe” - znalazły możliwości samorealizacji zwłaszcza, że w wypracowaniu pełnego choć niekoniecznie wspólnego poglądu konieczna jest pełna współpraca. Dlatego też:

1/ Posiadając wiedzę, że z pracą Komisji Rewizyjnej tej kadencji wiążą się nowe obowiązki związane z absolutorium, określone w art. 270 Ustawy o finansach publicznych i mające zastosowanie po raz pierwszy do oceny budżetu za 2010 r. - już na samym początku pracy Komisji zadbałam aby wszyscy jej członkowie wzięli udział w szkoleniu, którego tematyka w sposób szczególny uwzględniałaby niezbędne elementy analizy sprawozdań przed absolutorium.

2/ Miałam świadomość, że czynności, które Komisja Rewizyjna podejmuje w ramach procedury absolutoryjnej są w pewnym stopniu sformalizowane prawem. Sposób postępowania komisji przy ocenie wykonania budżetu za 2010 i 2011 r. nie zmienił się. Jako kierująca jej pracą dołożyłam wszelkich starań, aby dokumentacja przedstawiona Radnym była kompletna i dostarczona w ustawowym czasie, natomiast w pełni świadoma tego, że sama ocena nie może ograniczyć się do zapoznania ze sprawozdaniem Burmistrza z wykonania

budżetu, ale polegać powinna na badaniu stanu istniejącego ze stanem, jaki powinien być tj. zawartym w projekcie budżetu, jeśli zgłoszona byłaby taka potrzeba – starałam się, aby wszyscy Radni mogli liczyć z mojej strony na zaproszenie osoby właściwej do przedstawienia stosownych wyjaśnień. Do dnia 19 lutego 2013 r. tj. odczytania Stanowiska Klubu Radnych Nasz Piastów – Wspólnota Samorządowa z zarzutami wobec pracy komisji, żaden z członków Komisji Rewizyjnej nie wyrażał opinii, które by świadczyły, iż kontrola komisji w zakresie oceny wykonania budżetu zarówno za 2010 jak i 2011 r. wiązałyby się z uchybieniami merytorycznymi, formalno – prawnymi czy w końcu natury technicznej, zwłaszcza, że w trosce o to, aby Komisja mogła pracować w pełnym składzie nad tak ważną kwestią jak ocena wykonania budżetu i sformułowanie wniosku absolutoryjnego poszczególne terminy posiedzeń uzgadniałam z każdym i ze wszystkimi, co stworzyło możliwość większości spotkań z udziałem wszystkich członków Komisji.

Należy w tym miejscu podkreślić, że treść wniosku jaki formułuje komisja rewizyjna, na co zwraca uwagę wiele Regionalnych Izb Obrachunkowych, nie może być efektem niezadowolonia z całokształtu działań burmistrza. Niemniej jednak zwracałam szczególną uwagę, aby każdy Radny mógł wyrazić swoją opinię w postaci zdania odrębnego, bez względu na końcowy wynik głosowania całej komisji.

Dobra współpraca członków Komisji Rewizyjnej przełożyła się na jej konkretne działania:

a/ w zakresie formułowania wniosków pokontrolnych członkowie komisji po analizie odpowiednich przepisów rangi ustawowej dopuszczających pozostawienie „nadwyżki budżetowej” zaproponowali podjęcie uchwały, która w efekcie dała ZBK w Piastowie możliwość jej wykorzystania na potrzeby remontów lokali dla mieszkańców.

b/ w zakresie wspólnej z kierownictwem

Biblioteki Miejskiej w Piastowie oceny możliwości stworzenia otwartego, atrakcyjnego i wygodnego ośrodka kultury, pełniącego istotną rolę w procesie integracji społecznej mieszkańców naszego miasta .

c/ będąc pod dużym wpływem opracowań eksperta prawa samorządowego prof. A. Piekary, który zwracał szczególną uwagę i nacisk na rolę dokształcania pracowników samorządowych w imię dobra mieszkańców, a także biorąc pod uwagę stale rosnącą świadomość społeczną i prawną naszych obywateli, zaproponowałam Radnym Komisji sformułowanie wniosku do Burmistrza Miasta o zorganizowanie dla pracowników urzędu, szkolenia w zakresie podnoszenia standardów i doskonalenia form obsługi mieszkańców.

d/ w Roku Rodziny, jakim został ogłoszony rok 2013, Komisja zaproponuje pozostałym komisjom wspólną rozmowę z Burmistrzem o możliwościach przystąpienia naszego miasta do Programu Karty Dużej Rodziny, jako realizacji świadomej polityki prorodzinnej w stosunku do naszych mieszkańców, którzy wzięli na siebie większy ciężar stworzenia i utrzymania licznej rodziny.

Powyższe konkretne działania komisji, której przewodniczę, przeczą zarzutom radnych opozycyjnych o braku woli współpracy ani tym bardziej nie dają podstaw do odczucia fikcji w podejmowanych działaniach. Dlatego też nie znajdując uzasadnienia Stanowiska Radnych Klubu Nasz Piastów – Wspólnota Samorządowa z dnia 19 lutego 2013 r. w części zawierającej zarzuty co do pracy Komisji Rewizyjnej - odczytuję je jako retorykę bojkotu, którą znana socjolog prof. Jadwiga Staniszkis zawsze uznawała za święte prawo opozycji, ale zawsze dodawała, że nie może ona zakłamywać rzeczywistości. A jak wygląda codzienna rzeczywistość pracy komisji - przedstawiłam w tym piśmie.

Ewa Łęcka

**Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej
Rady Miejskiej Piastowa
Piastów. 26 marca 2013 r.**